



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 158 (1731), 26 listopada 2018 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Bartosz Wiśniewski • Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Anna Maria Dynier • Sebastian Płóciennik • Patrycja Sasnal
Justyna Szczudlik • Jolanta Szymańska • Marcin Terlikowski • Tomasz Żornaczuk

Wymiar cyfrowy Inicjatywy Trójmorza

Bartosz Wiśniewski

Rozbudowa infrastruktury cyfrowej to jeden z trzech filarów Inicjatywy Trójmorza (Three Seas Initiative, TSI). Jest on jak dotąd mniej skonkretyzowany niż plany wzmocnienia połączeń energetycznych oraz transportowych. Bez wyeliminowania luk w cyfrowym rozwoju regionu państwa Trójmorza nie sięgną po możliwości powstającego w Unii Europejskiej jednolitego rynku cyfrowego. Położenie większego nacisku na rozbudowę infrastruktury cyfrowej może też skłonić do zaangażowania w jej rozwój tych z państw TSI, które dotąd przyjmowały wobec niej raczej pasywną postawę.

Jednym z rezultatów szczytu Inicjatywy Trójmorza w Bukareszcie (17–18 września br.) było przyjęcie listy kluczowych dla niej projektów. Chodzi o wzmocnienie połączeń infrastrukturalnych pomiędzy tworzącymi ją państwami w trzech wymiarach – energetycznym, transportowym, cyfrowym – oraz zniwelowanie różnic w poziomie jej rozwoju w porównaniu z resztą państw Unii Europejskiej, co ostatecznie zwiększy również spójność jednolitego rynku. O doborze projektów – ostatecznie na liście znalazło się 48 przedsięwzięć – decydowały poszczególne państwa, a jednym z kryteriów selekcji była zgodność z długofalowymi celami UE oraz regulacjami unijnymi w zakresie ochrony środowiska i realizacji zamówień publicznych. Lista – wciąż otwarta – z jednej strony pokazuje poziom ambicji państw zaangażowanych w TSI, z drugiej świadczy o znaczeniu poszczególnych jej wymiarów na obecnym etapie rozwoju Inicjatywy.

Priorytety Trójmorza. Połowa pozycji z listy dotyczy projektów transportowych, przewidujących budowę lub modernizację szlaków bądź węzłów drogowych i kolejowych, inwestycje w udrożnienie wodnych szlaków śródlądowych itp. Wśród projektów energetycznych (łącznie 14) uwzględniono m.in. budowę inteligentnych sieci elektroenergetycznych między Słowenią a Chorwacją czy interkonektorów gazowych, np. między Polską a Litwą.

W przypadku wymiaru transportowego i energetycznego TSI niemal bez wyjątku chodzi o przedsięwzięcia ujęte już wśród unijnych projektów o znaczeniu wspólnotowym (*Projects of Common Interest, PCI*) czy włączone do Transeuropejskiej sieci transportowej (*Trans-European Transport Networks, TEN-T*). Są to więc projekty już realizowane lub opatrzone szczegółowymi planami wdrożenia (parametry techniczne, etapy realizacji, szacunkowy budżet, istniejące źródła finansowania, podmioty odpowiedzialne).

Projekty cyfrowe, które trafiły na listę, są mniej liczne i słabiej skonkretyzowane. Tylko w przypadku dwóch pozycji – organizacji trójmorskiego forum „inteligentnych miast” oraz budowy strefy testowania pojazdów autonomicznych – chodzi o już uruchomione inicjatywy (obie ruszyły w tym roku). Pozostałe sześć dotyczy koncepcji we wstępnych fazach planowania. Wśród nich znalazła się m.in. zgłoszona przez Polskę propozycja stworzenia „cyfrowej autostrady”, czyli połączenia państw Trójmorza bezpieczną siecią światłowodową i oparcia transferu danych na technologiach mobilnych piątej generacji (5G), czy uruchomienia cyfrowego, działającego w czasie rzeczywistym monitoringu stanu wód śródlądowych. Projektom tym nie towarzyszą jednak np. sprecyzowane kalendarze realizacji czy choćby szacunkowe koszty.

Cyfrowe potrzeby Trójmorza. Z danych Komisji Europejskiej (KE) wyłania się niejednoznaczny obraz stopnia digitalizacji państw skupionych w TSI. Z jednej strony Bułgaria i Węgry należą do unijnych (i światowych) liderów pod względem szybkości przesyłu danych na urządzenia mobilne, a Rumunia – do czołówki UE, jeśli chodzi o dostępność ultraszybkiego (powyżej 100 megabitów na sekundę) stacjonarnego internetu dla gospodarstw domowych. Z kolei w Estonii i Polsce (obok m.in. Danii, Finlandii czy Szwecji) liczba subskrypcji na szerokopasmowy internet mobilny przewyższa liczbę użytkowników tej usługi. Odsetek przedsiębiorców zgłaszających zastrzeżenia co do szybkości ich stacjonarnego połączenia internetowego w niemal wszystkich państwach TSI (wyjątek stanowi Austria) jest niższy od średniej unijnej.

Z drugiej strony, po uwzględnieniu wszystkich kryteriów – jakości i dostępności szybkiego oraz ultraszybkiego szerokopasmowego internetu, zarówno stacjonarnego, jak i mobilnego – tylko państwa bałtyckie oraz Austria i Czechy wypadają lepiej niż średnia UE. Nadal jednak jest to wynik znacząco gorszy od liderów – państw Beneluksu czy nordyckich. Po uwzględnieniu wskaźników takich jak podstawowe umiejętności i częstotliwość posługiwania się internetem, zakres korzystania z usług cyfrowych (bankowość elektroniczna, zakupy online) czy stopień digitalizacji działalności małych i średnich przedsiębiorstw oraz urzędów i usług publicznych powyżej średniej plasują się jedynie Austria, Estonia i Litwa.

Braki infrastrukturalne mają w tym kontekście kluczowe znaczenie. O ile w połowie państw UE dostęp do stacjonarnego, szerokopasmowego internetu ma przynajmniej 99% mieszkańców (wyjątki dotyczą obszarów wiejskich w rządziej zaludnionych państwach członkowskich), to w przypadku czterech państw TSI – Estonii, Polski, Rumunii, Słowacji – wskaźnik ten jest najniższy i nie przekracza 90%. W ramach Inicjatywy Trójmorza funkcjonują zatem enklawy cyfrowego zaawansowania w porównaniu z większością pozostałych państw UE, gdzie stopień digitalizacji jest bardziej równomierny.

Kontekst unijny. Jeszcze w 2010 r., w ramach europejskiej agendy cyfrowej, KE wskazała, że powszechna dostępność do szybkiego internetu (przynajmniej 30 megabitów na sekundę) do 2020 r. będzie warunkiem zapewnienia „spójności terytorialnej” UE. W 2016 r., po przyjęciu strategii jednolitego rynku cyfrowego, cele te zostały przez KE zrewidowane. Do 2025 r. wszystkie gospodarstwa domowe w UE (zarówno w miastach, jak i na obszarach wiejskich) mają uzyskać dostęp do ultraszybkiego internetu, a budynki użyteczności publicznej do połączeń o szybkości 1 gigabajta na sekundę. Dodatkowo wszystkie obszary zurbanizowane mają znaleźć się w zasięgu sieci 5G. Wysunięta przez KE propozycja perspektywy finansowej UE na lata 2021–2027 przewiduje potrójnie zwiększenie funduszy przeznaczonych na rozwój infrastruktury cyfrowej w porównaniu ze środkami alokowanymi na okres 2014–2020, do kwoty 3 mld euro. Nakłady te mają pomóc w stworzeniu odpowiednich warunków technologicznych i infrastrukturalnych, które, obok zmian regulacyjnych, pozwolą na wykorzystanie możliwości jednolitego rynku cyfrowego. Stawką są oszczędności dla konsumentów (nawet 11,7 mld euro rocznie), mniejsze wydatki sektora publicznego (do 5 mld euro) oraz nawet 415 mld euro dodatkowego dochodu w skali całej gospodarki UE. KE oszacowała przy tym, że osiągnięcie tych celów będzie wymagało wygenerowania dodatkowych ponad 150 mld euro inwestycji wobec już zaplanowanych wydatków – ze środków zarówno publicznych, jak i prywatnych. Z kolei to, jaki państwa Trójmorza będą miały udział w tych korzyściach, będzie zależało od zniwelowania luk w ich rozwoju cyfrowym.

Zadania dla Trójmorza. Zatwierdzone w Bukareszcie projekty kluczowe dla cyfrowego wymiaru TSI, np. propozycja uczynienia technologii 5G standardem przesyłu danych w państwach TSI, są zbieżne z planami KE. TSI może zatem pomóc w oddaleniu ryzyka powstania cyfrowej „Europy dwóch prędkości”, a w dalszej perspektywie również w umożliwieniu państwom regionu czerpania korzyści z tzw. czwartej rewolucji przemysłowej. Aby tak się stało, konieczne będzie jednak doprecyzowanie projektów kluczowych dla cyfrowego wymiaru Inicjatywy oraz poszerzenie ich listy o kolejne przedsięwzięcia, np. stworzenie niezbędnej infrastruktury do odbioru we wszystkich państwach TSI internetu satelitarne w najwyższym standardzie technicznym. Okazją ku temu może być np. kolejne Forum Regionów Trójmorza.

Osobnym wyzwaniem będzie pozyskiwanie finansowania dla projektów. W latach 2014–2017 do państw TSI trafiło zaledwie 28% wszystkich środków przeznaczonych przez KE w ramach instrumentu „Łącząc Europę” na wsparcie projektów telekomunikacyjnych, w tym cyfrowych. Środki [powstającego Funduszu Trójmorza](#) mogą ułatwić sięgnięcie – w większym niż dotychczas stopniu – po fundusze UE, a także Europejskiego Banku Inwestycyjnego czy prywatnych instytucji inwestycyjnych. Wyeksponowanie wymiaru cyfrowego w mandacie Funduszu, np. poprzez gwarancję alokacji określonej części zgromadzonych środków na rzecz projektów z tej sfery, mogłoby uczynić Inicjatywę bardziej atrakcyjną dla trójmorskich liderów cyfryzacji – Austrii, Estonii, Litwy czy Węgier. Państwa te mogłyby rozważyć akces do Funduszu, co w długiej perspektywie pozytywnie wpłynęłoby na skuteczność TSI.